

Martin Liar & INCOGUTO, Splecione Ręce

Wiem, jest miło i przyjemnie
Lubię w Tobie dużo a Ty lubisz we mnie
Pięknie, wszystko pięknie się układa
Jednak czuję to w powietrzu, że staramy się daremnie

Wolę żyć, a Ty nudę
Mogę nie mieć racji, przyznaję z trudem
Światy się ciągle oddalają, to fizyka
Ale chemia nasze zbliża jakimś cudem

Lecz, lecz gdzie to coś, co wszystkim jest
I niczym, wiesz? o co chodzi...

To coś, nie do ubrania w słowa
Bo za mała głowa była, jest i będzie
Po prostu coś więcej
Niż tylko splecione ręce
Coś, coś nie do zrozumienia
Nie do zobaczenia oczami, lecz sercem
W końcu to znacznie więcej
Niż tylko splecione ręce

...coś, nie do ubrania w słowa
Bo za mała głowa była, jest i będzie
Po prostu coś więcej
Niż tylko splecione ręce
Coś, coś nie do zrozumienia
Nie do zobaczenia oczami, lecz sercem
W końcu to znacznie więcej
Niż tylko splecione ręce

„Hej”, ...i znowu zaczynamy
Przeciąganie liny śmieszne bez wygranych
Rany, jesteś słodka niczym miód, ósmy cud, anioł stróż...
...mój, wybacz, chyba nie dam rady

Ja Ziemia, a Ty Księżyc
Razem jesteście piękną nocą, ale między...
...nami, tyle długich kilometrów pełnych różnic i nic więcej
Tylko świecisz tam w oddali

I, i gdzie to coś, co wszystkim jest
I niczym, wiesz? o co chodzi...

To coś, nie do ubrania w słowa
Bo za mała głowa była, jest i będzie
Po prostu coś więcej
Niż tylko splecione ręce
Coś, coś nie do zrozumienia
Nie do zobaczenia oczami, lecz sercem
W końcu to znacznie więcej
Niż tylko splecione ręce

...coś, nie do ubrania w słowa
Bo za mała głowa była, jest i będzie
Po prostu coś więcej
Niż tylko splecione ręce
Coś, coś nie do zrozumienia
Nie do zobaczenia oczami, lecz sercem
W końcu to znacznie więcej
Niż tylko splecione ręce